

Warsztaty-Praca w drewnie -„W warsztacie stolarskim”

Drodzy Warsztatowicze!

Na zajęciach biurowych z Panią Sabiną wykonaliście karty do gry Memo z ilustracjami przedstawiającymi narzędzia stolarskie.

Często używaliśmy tych kart w czasie naszych zajęć. Czasami graliśmy w tradycyjne Memo , czyli szukaliśmy par wśród obrazków . Czasami rozkładaliśmy karty i słuchając wiersza „ W warsztacie stolarskim” pokazywaliście odpowiednie narzędzie. Pomagało nam to utrwalić nazwy poszczególnych narzędzi.

Zadanie na dziś poproście kogoś z domowników i przeczytajcie razem wiersz. Uważnie słuchając zapamiętajcie pojawiające się nazwy i spróbujcie jak najwięcej wymienić .

Zastanówcie się nad ostatnim zdaniem wiersza...



Jak myślicie dlaczego powyżej jest zdjęcie grupowe?

Paweł Gołuch

W warsztacie stolarskim

W warsztacie stolarskim, nadstawiając ucha,
Można czasem kłótnię narzędzi podsłuchać.

Młotek rzuca twardo: „Ja tutaj króluję,
Bo to mnie najczęściej stolarz potrzebuje.”

Na te słowa gwoździe pochylają głowy:
„Skłońmy się przed młotkiem – królem narzędziowym!”

Tu się piła wcina: „Chyba was pogięło.
Przecież każda deska to jest moje dzieło.

To mnie się uznanie największe należy.”
Strug ją ostro gani: „Co tak zęby szczerzysz?

Niesłusznie cię duma rozpiera jak pawia,
Bo ja wszystkie deski po tobie poprawiam.”

Papier ścierny utrzcć chciał nosa strugowi,
Ale się śrubokręt wkręcił do rozmowy:

„Dość mam tych hałasów, już nie zniosę więcej.
Zaraz Was za karę do ściany przykręcę!”

Na to mu wiertarka dała szybką burę:

„Musiałbyś zaczekać, aż wywiercę dziurę.

Ostrzegam – nie wchodźcie mi nigdy w paradę.

Drewno, metal, beton – wszystkiemu dam radę!”

Lecz gdy chciała czynem słowa swe potwierdzić,

Ścisk stolarski krzyknął: „Przestań się tak wiercić!

Jeszcze w kółko bzdury pleciesz bez umiaru,

Jakbyś słonecznego dostała udaru.

A was wszystkich proszę, by nie zapominać,

Kto wam materiały podczas pracy trzyma.”

Już się do dyskusji przymierzała miara,

Ale ją narzędzia zakrzyczyły zaraz.

W końcu stół stolarski, dłużej już nie mogąc

Wytrzymać tej kłótni, głośno tupnął nogą:

„Przestańcie w tej chwili! Co wy wyprawiacie?

Ja sobie nie życzę kłótni na mym blacie!

Każde z nas ma ważną do spełnienia rolę,

Dlatego musimy pracować w zespole.

Bo największa siła właśnie z tego płynie,
Gdy świadomi różnic działamy w drużynie.”



Drodzy Warsztatowicze,

życzę Wam wiele radości podczas słuchania wiersza i rozmowy z najbliższymi o ostatnim zdaniu wiersza.



Pozdrawiam Was serdecznie Mariola Zdera